

Białoruski dziennikarz oskarżony o szpiegostwo. Grozi mu nawet 15 lat więzienia

Aleksander Alesin jest znanym na Białorusi ekspertem ds. wojskowości i komentatorem pisma „Biełarusy i Rynok”. 25 listopada został zatrzymany przez KGB pod zarzutem szpiegostwa. Wczoraj rodzina zatrzymanego dowiedziała się o postawionych mu zarzutach.

Za dużo komentował?

Dziennikarz wielokrotnie, również na antenie Bielsatu, komentował kwestie białorusko-rosyjskiej współpracy wojskowej, wojny na Ukrainie. Ostatnio wypowiadał się również na temat zakupu przez Polskę amerykańskich rakiet średniego zasięgu JASSM. W jego opinii miało to doprowadzić do zmiany lokalizacji rosyjskiej bazy lotniczej, która z Baranowicz ma zostać przeniesiona do Bobrujska znajdującego się poza zasięgiem pocisków.

„Ojciec jest oskarżony o przekazywanie tajnych dokumentów dyplomacie, z którym jadł śniadanie” – powiedział Bielsatowi syn dziennikarza Jahor Alesin.

Przedstawiciele KGB poinformowali rodzinę zatrzymanego, że został oskarżony na podstawie art. 356 cz. 1 KK przewidującym karę do 15 lat więzienia za „wyjawienie tajemnicy państwowej innemu krajowi, zagranicznej organizacji lub szpiegostwo”.

KGB nie poinformowało, kto był rozmówcą zatrzymanego. Adwokat Alesina chce by zatrzymany mógł odpowiadać z wolnej stopy w związku ze złym stanem zdrowia.

Szpiedzy – nie szpiedzy

W ostatnich latach na Białorusi doszło do dwóch głośnych zatrzymań osób oskarżonych o szpiegostwo.

Jednym z zatrzymanych, który spędził w więzieniu pół roku był katolicki ksiądz z Borysowa Uładzislau Lazar. W grudniu 2013 został jednak wypuszczony z aresztu KGB nie zdołało zgromadzić wiarygodnych dowodów na współpracę z obcym wywiadem.

Ksiądz rzekomo miał przekazywać pieniądze osobie podejrzewanej o szpiegostwo.

W lipcu 2013 r. do aresztu KGB trafił również student z Nowopołocka Andrej Hajdukou.

Ostatecznie spędził on w więzieniu 1,5 roku za „próbę nawiązania kontaktu z obcym wywiadem”. Chłopak pracujący również w miejscowej rafinerii miał być złapany na przekazywaniu dokumentów przy pomocy skrytki. Eksperci zwracali uwagę, że niski wyrok był dowodem, że służbom nie udało się znaleźć dowodów winy.

Ostatnio Białoruś została dwukrotnie oskarżona przez litewski wywiad o werbowanie szpiegów.

Za: Tv Bielsat

